

Sygn. akt I CZ 56/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa (...) Bank S.A. w W.
przeciwko A. W. i M. W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 9 września 2021 r.,
zażalenia pozwanych na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 stycznia 2021 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...), na skutek apelacji powódki (...) Bank Spółki Akcyjnej w W., uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w W., oddalający powództwo o zapłatę przeciwko A. W. i M. W., i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji powinien poczynić rozważania nie tylko co do ważności umowy kredytu i abuzywności jej postanowień, lecz także w odniesieniu do kwestii bezpodstawnego wzbogacenia i ewentualnych rozliczeń między stronami z wykorzystaniem teorii salda lub teorii dwóch kondykcji.

W tej sytuacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zasadne było ponowne rozpoznanie sprawy przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ nie doszło do zbadania materialnoprawnej podstawy żądania pozwu. Należało zatem uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.).

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli zażaleniem pozwani, zarzucając m.in. naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., z zastrzeżeniem sytuacji określonych w art. 386 § 2 i 3 k.p.c., sąd może uchylić zaskarżony apelacją wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sąd Apelacyjny nie powołał się wprost na jedną ze wskazanych w tym przepisie okoliczności, z motywów zaskarżonego wyroku wynikało jednak, że w ocenie tego Sądu doszło do nierozpoznania istoty sprawy.

W sytuacji, w której sąd drugiej instancji uchyła wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji odpowiadających nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do *meritum* wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13, niepubl.).

W świetle ugruntowanego orzecznictwa, do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu

Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, niepubl., z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, niepubl., z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17, niepubl., i z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17, niepubl.). Przesłanka ta nie dotyczy zatem sytuacji, w których błąd sądu pierwszej instancji lokuje się w sferze faktów i dowodów, lecz polega na nieprawidłowym założeniu o istnieniu okoliczności stojącej na przeszkodzie ocenie istoty sprawy. Przeszkoda ta może mieć źródło nie tylko w prawie materialnym, jak, przykładowo, w razie przedawnienia roszczenia, lecz również w prawie procesowym, co ma miejsce w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16, niepubl.).

Z materiału sprawy wynikało, że Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny sprawy i dokonał prawnej oceny zasadności powództwa. Uznał, szeroko uzasadniając to stanowisko, że zawarta między stronami procesu umowa kredytu była dotknięta nieważnością na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. O wadliwości tej przesądzał, zdaniem Sądu Okręgowego, brak określenia dokładnej wysokości świadczenia kredytobiorców, a także nieadekwatność przyjętego mechanizmu indeksacji do funkcji, jakie powinna ona realizować. Jednocześnie, zdaniem Sądu Okręgowego, bez postanowień umożliwiających kredytodawcy kształtowanie według jego woli wysokości świadczenia kredytobiorców, w tym klauzuli indeksacyjnej, nie doszłoby do zawarcia umowy, co pociągało za sobą jej nieważność w całości. Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy uznał, że zawarte w umowie klauzule przeliczeniowe kształtowały prawa i obowiązki pozwanych konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Nawet zatem gdyby nie podzielić stanowiska o nieważności umowy kredytu, to i tak umowa ta nie mogłaby być wykonywana ze względu na zawarte w niej klauzule o niedozwolonym charakterze. Z tych względów powództwo zostało uznane za bezzasadne.

To, że zdaniem Sądu Apelacyjnego dokonana przez Sąd Okręgowy ocena prawna była częściowo - w odniesieniu do art. 58 § 1 k.c. - nietrafna, oraz że Sąd Okręgowy, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, błędnie zaniechał rozważenia

zasadności powództwa na alternatywnej podstawie prawnej, którą miały stanowić przepisy o nienależnym świadczeniu (art. 410 k.c.), nie oznaczało jednak, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy. W judykaturze Sadu Najwyższego wskazywano wielokrotnie, że dokonanie przez sąd pierwszej instancji niewłaściwej lub niepełnej oceny prawnej powództwa nie jest tożsame z zaniechaniem rozpoznania istoty sprawy. Stanowisko to należy odnieść także do sytuacji, w której zdaniem sądu drugiej instancji żądanie pozwu powinno być ocenione na alternatywnej podstawie prawnej, której sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę.

W przyjętym w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., nr 6, poz. 55), sąd drugiej instancji dysponuje kompetencją do prowadzenia postępowania rozpoznawczego, tak w aspekcie gromadzenia materiału procesowego, jak i oceny prawnej, na równi z sądem pierwszej instancji. Nic nie stało zatem na przeszkodzie, aby Sąd Apelacyjny, dostrzegając wskazany mankament, dokonał wszechstronnej oceny prawnej żądania, z wykorzystaniem wszystkich wchodzących w rachubę kwalifikacji prawnych. Ocena ta nie uległaby zmianie w sytuacji, w której w celu zbadania zasadności powództwa z wykorzystaniem alternatywnej kwalifikacji prawnej konieczne okazałoby się zgłoszenie nowych twierdzeń faktycznych, których dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym wymaga jednak każdorazowo uwzględnienia art. 381 k.p.c. Podejście takie w modelu apelacji *cum beneficio novorum* nie może być utożsamiane z „pozbawieniem strony instancji”, zwłaszcza jeżeli - jak *in casu* stwierdził Sąd Apelacyjny - w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji zgromadzono całość materiału koniecznego do rozstrzygnięcia żądania w aspekcie przepisów o nienależnym świadczeniu i dokonania ewentualnych rozliczeń między stronami. W takim stanie rzeczy kwestia sprowadzała się do dokonania właściwej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego, co lokuje się w pełni w kompetencji sądu rozpoznającego apelację.

Należało zarazem przypomnieć, że sprawne funkcjonowanie modelu apelacji pełnej wymaga, by przypadki uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania miały charakter wyjątkowy, co tym bardziej należy odnieść do błędów w sferze stosowania prawa materialnego.

W konkluzji zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. należało uznać za trafny. W zakresie natomiast, w jakim w zażaleniu przedstawiono obszerne zarzuty i wywody dotyczące *meritum* sporu, w szczególności dopuszczalności uwzględnienia alternatywnej kwalifikacji prawnej żądania, błędnej oceny dowodów, nadużycia prawa i przedawnienia roszczeń powódki, należało je uznać za bezprzedmiotowe, jako wykraczające poza kognicję Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym toczącym się na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw